

Na skoczni walczą o godziny

Data publikacji: 5.09.2008 0:00

□

27 września – magiczna data dla całego Polskiego Związku Narciarskiego. Za trzy tygodnie, po kilku latach poślizgów, otwarta ma zostać skocznia w Wiśle Malince. **Walczymy już nie o dni a o godziny** – mówi Radiu 90 Andrzej Wąsowicz vice prezes PZN-u. **Na skoczni 24 godziny na dobę pracuje non stop osiem firm** – dodaje.

[POSŁUCHAJ](#)

Na otwarciu skoczni być może będzie obecny prezydent lub premier – dodaje Wąsowicz.

[POSŁUCHAJ](#)

Choć jak mówią kęśliwie w Wiśle, na pewno obaj panowie nie przyjadą razem. A prezydent będzie tylko wówczas jeśli w Wiśle nie będzie padał deszcz. Przypomnijmy – podczas Tygodnia Kultury Beskidzkiej, Lech Kaczyński zrezygnował z wizyty na wiślańskim rynku, z powodu... ulewnego deszczu. Tymczasem ruszyła już sprzedaż biletów na otwarcie skoczni oraz pierwsze zawody, które odbędą się na obiekcie. **Można je kupić m.in. za pośrednictwem internetu** – mówi nam Ewa Zarychta z wydziału promocji miasta.

[POSŁUCHAJ](#)

W cenie biletu na sobotę, jest również transport z centrum miasta do Malinki.

[POSŁUCHAJ](#)

Ciasno i tak na pewno będzie. Bowiem przez Malinkę prowadzi jedna wąska droga. Miastu udało się jednak porozumieć z Lasami Państwowymi, które użyczyły na czas zawodów teren pod parking.

[POSŁUCHAJ](#)

- kończy burmistrz Wisły Andrzej Molin.

Otwarcie skoczni w Malince odbędzie się w sobotę 27 września. Dzień wcześniej Wisła planuje otwarcie na rynku Alei Gwiazd Sportu – z udziałem Adama Małysza. Wieczorem w amfiteatrze wystąpi Kombi. W sobotę otwarcie zawodów a popołudniu otwarcie skoczni. Niedziela to pierwsze drużynowe skoki na igielicie.

Jan Bacza



FOTO

27 września wielkie otwarcie skoczni w Malince im. Adama Małysza. Dzisiaj trwają jeszcze tam prace.

